

Maciej Korcuć
Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie
ORCID 0000-0002-4652-0576

NIEMIECKIE ZBRODNIĘ W WIERZBICY I WOLICY.
EKSHUMACJA I PIERWSZY POGRZEB RODZINY ZAMORDOWANEJ
ZA POMOC ŻYDOM W 1943 ROKU

W maju 2022 r. w kościele parafialnym w Kozłowie koło Miechowa odbył się pogrzeb rodziny Książków z Wierzbicy, zamordowanej przez funkcjonariuszy niemieckich za pomoc Żydom.

Wbrew niemieckim zakazom i karze śmierci, grożącej za jakąkolwiek formę pomocy dla ludności żydowskiej, rodzina Piotra i Julianny Książków w swoim gospodarstwie w Wierzbicy udzielała schronienia dwojgu żydowskim uciekinierom z nieodległego Żarnowca. W sąsiadujących ze sobą wsiach Wierzbica i Wolica byli przez miejscowych gospodarzy ukrywani również inni Żydzi. Niestety, jeden z nich w styczniu 1943 r. wpadł w ręce Niemców. Na przesłuchaniach zgodził się – zapewne licząc na uratowanie życia – wskazać wszystkie domy, w których zaferowano mu pomoc, oraz wszystkie znane mu miejsca, w których Żydzi byli ukrywani lub otrzymywali wsparcie ze strony ludności polskiej. Było oczywiste, że w myśl niemieckich zakazów były to działania nielegalne, które narażają wskazanych i ich rodziny na brutalne represje okupanta.

Dnia 29 stycznia 1943 r. władze okupacyjne przysłały do Wierzbicy i Wolicy ekspedycję karną, złożoną z niemieckich funkcjonariuszy (w tym z policjantów granatowych¹). W jej składzie był volksdeutsch, Kazimierz Nowak, słynący z dokonywanych w okolicy mordów na Żydach, Polakach i Romach. Pochwyconego Żyda członkowie tej ekspedycji przywieźli ze sobą. Prowadził ich kolejno do domów, wskazując rodziny, które udzielały pomocy Żydom.

W Wolicy funkcjonariusze dokonali pierwszych mordów. Na miejscu zastrzelili za pomoc udzielaną Żydom Jana Gądka, jego żonę Władysławę oraz teściową Balbinę Bielawską. Następnie cała grupa funkcjonariuszy pojechała do Wierzbicy. Aresztowany Żyd zaprowadził ich do polskiej rodziny Książków. Tam zastali oni dwoje ukrywanych Żydów z Żarnowca (ponieważ byli to przybysze spoza wsi, ich nazwisk nie udało się ustalić). Na miejscu ich zastrzelili, po czym mordowali kolejno wszystkich czworo członków rodziny Książków, przebywających wówczas w domu². Byli to: Piotr Książek (wówczas miał 67 lat, niekiedy jest błędnie opisywany jako Franciszek³), jego synowie – Jan Książek (21 lat) i Zygmunt Książek (18 lat), oraz żona Piotra Książka – Julia Książek (40 lat).

Następnie funkcjonariusze zostali zaprowadzeni przez aresztowanego Żyda do domu polskiej rodziny Nowaków z Wierzbicy. Tam za pomoc ludności żydowskiej zamordowali Nowaka (inwalidę) oraz jego kilkuletnią córkę.

Później skierowali się do gospodarstwa Kucharskich. Tam strzelali kolejno do ośmiu osób, które w tym czasie przebywały w domu. Zamordowani to: małżonka Izydora Kucharskiego, Anna, wraz z czworgiem dzieci: Mieczysławem (15 lat), Bolesławem (9 lat), bliźniakami Józefem i Stefanem (5 lat). Zastrzelona została także ich babcia Julianna Ostrowska (86 lat). Z tych ośmiu osób cudem uratowały się dwie, chociaż funkcjonariusze niemieccy byli przekonani, że je uśmiercili.

¹ Polnische Polizei, zwana granatową policją, była niemiecką służbą, utworzoną przez władze Generalnego Gubernatorstwa w grudniu 1939 r. Weszła do niej część byłych policjantów narodowości polskiej. Policja ta, jako służba niemiecka, była – zgodnie z rzeczywistością – uznawana przez społeczeństwo polskie za jedno z narzędzi represyjnej polityki okupanta. Szerzej o tym: M. Korkuć, *Niemiecka Polnische Polizei. Historyczny i państwowo-prawny kontekst funkcjonowania granatowej policji w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945* [w:] *Policja granatowa w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, red. T. Domański, E. Majcher-Ociesa, Kielce–Warszawa 2019, s. 14–88.

² AIPN, GK, 392/1364, Protokół przesłuchania Piotra Karcza, 7 IV 1978 r., k. 10–14.

³ Wyjaśnia to wnuk Piotra Książka – Wojciech W. Książek, *Mord mej rodziny i sąsiadów-Żydów w Wierzbicy. Starajmy się robić swoje*, <https://wojciechksiazek.wordpress.com/mord-mej-rodziny-i-sasiadow-zydow-w-wierzbicy-starajmy-sie-robic-swoje/> (dostęp 15 X 2020 r.).

Ojciec rodziny, Izydor Kucharski, otrzymał postrzał w tył głowy. Sprawcy uznali, że nie żyje. Dopiero później okazało się, że pocisk przetrzebił głowę i wyszedł przez oczodół. Po masakrze Izydor Kucharski mimo ciężkich ran oprzytomniał. Został jednak okaleczony na całe życie – stracił oko. Również jego syn – Bronisław Kucharski – przeżył mimo postrzału w głowę z bliskiej odległości⁴. On także został inwalidą na całe życie: całkowicie stracił wzrok.

Aresztowany przez Niemców Żyd przewodnik nie ocalał swego życia. Funkcjonariusze z ekspedycji karnej nie zamierzali dotrzymywać wobec niego żadnych zobowiązań. Po wykorzystaniu jego zeznań również zamordowali go w pobliżu wsi Żabiniec. Przy okazji sprawcy mordu zastrzelili też napotkanego po drodze Polaka – Stanisława Tochowicza⁵.

Władze okupacyjne nie pozwoliły na urządzenie pogrzebów. Cztery osoby z rodziny Książków zakopano bezpośrednio przy wejściu do ich domu (młyna). Po wojnie miejsce to zostało oznaczone drewnianym krzyżem i płotkiem. Opuszczony dom uległ destrukcji i został rozebrany. Po latach umieszczono na miejscu złożenia zwłok kamienną płytę z nazwiskami zamordowanych z informacją o okolicznościach ich śmierci.

O pomoc w urządzeniu pierwszego godnego pogrzebu ofiar z rodziny Książków zwrócił się do Instytutu Pamięci Narodowej Piotr Książek, wnuk zamordowanego Piotra Książka. Jego ojciec w 1943 r. przebywał – jako żołnierz wojny obronnej w 1939 r. – w niemieckim obozie jenieckim dlatego przeżył wojnę. 24 maja 2022 r. Oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie przeprowadziło w tym miejscu ekshumację. Prace archeologiczno-ekshumacyjne wykonywała grupa specjalistów pod kierunkiem dr. Krzysztofa Tuni z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk⁶. Z jamy grobowej wydobyto szczątki czterech osób z rodziny Książków: Piotra, Julii, Jana i Zygmunta. Przy wszystkich szkieletach znaleziono drobne przedmioty osobistego użytku. Szczątki

⁴ AIPN, GK, 392/1364, Protokół przesłuchania Piotra Karcza, 7 IV 1978 r., k. 10–14.

⁵ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Bronisława Kucharskiego, Wrocław, 7 X 1977 r., k. 1–5; *ibidem*, Protokół przesłuchania Piotra Karcza, 7 IV 1978 r., k. 10–14; *Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, Warszawa 2019, s. 202–204; AIPN, GK, 392/1364, Protokół przesłuchania Piotra Karcza, 7 IV 1978 r., k. 10–14.

⁶ K. Tunia, „Sprawozdanie z prac archeologiczno-ekshumacyjnych w miejsc. Wierzbica, pow. Miechów w roku 2022”, Kraków 2022, mps w zbiorach AIPN w Krakowie.

zidentyfikowano na podstawie szczegółowej analizy antropologicznej z wykorzystaniem dokumentacji historycznej. Analizę antropologiczną przeprowadziły Justyna Marchewka i Weronika Bogdanowicz (Veronica Bogdanovich) z Wydziału Biologii i Nauk o Środowisku Zakładu Biologii Człowieka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Według sprawozdań, w odniesieniu do wydobytych szczątków kobiety „zachowany materiał szkieletowy pozwolił na stwierdzenie, że badane szczątki należały do kobiety zmarłej między 35 a 45 rokiem życia, co pozwala na zidentyfikowanie zmarłej jako Julii Książek”. W wypadku szczątków starszego mężczyzny „zachowany materiał szkieletowy pozwolił na stwierdzenie, że badane szczątki należały do mężczyzny zmarłego powyżej 60 roku życia, co pozwala na zidentyfikowanie zmarłego jako Piotra Książek”. Według ekspertyzy zachowany materiał szkieletowy uzasadnia także stwierdzenie, że „badane szczątki należały do mężczyzny zmarłego powyżej 20 roku życia, co pozwala na zidentyfikowanie zmarłego jako Jana Książka”. Natomiast w odniesieniu do ostatnich szczątków zachowany materiał szkieletowy potwierdza, że „badane szczątki należały do mężczyzny zmarłego pomiędzy 16 a 20 rokiem życia, co pozwala na zidentyfikowanie zmarłego jako Zygmunta Książka”⁷.

Wszystkie szczątki zostały finalnie złożone kolejno do ozdobnych drewnianych trumien przygotowanych przez IPN.

Dnia 27 maja 2022 r. w kościele parafialnym w Kozłowie odbył się pierwszy chrześcijański pogrzeb rodziny Książków. W ceremonii oprócz mieszkańców i oficjalnych delegacji uczestniczyły rodziny pomordowanych – w tym wnuki zamordowanego Piotra Książka: Piotr Książek oraz Stanisława Miernik z d. Książek.

Wszystkie szczątki zostały złożone we wspólnej mogile na cmentarzu parafialnym w Kozłowie. Rodzina wyraziła zgodę na to, aby w roku 2023 Instytut Pamięci Narodowej ufundował na mogile kamienny pomnik nagrobny.

⁷ J. Marchewka, V. Bogdanovich, „Analiza antropologiczna szczątków kostnych z prac archeologiczno-ekshumacyjnych przeprowadzonych w roku 2022 w Wierzbicy, pow. Miechów”, mps w zbiorach AIPN w Krakowie.